

WIELKANOC – Propozycje zabaw i aktywności, do wykorzystania.

Zajęcia 1. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej Gipsowe pisanki.

- Rozmowa na temat pisanek.

Zdjęcia/obrazki pisanek.

N. pyta:

— Co to są pisanki?

— Kiedy przygotowujemy pisanki?

— Jak wykonujecie pisanki?

- Opowiadanie ciekawostek na temat pisanek.

Legenda głosi, że Maria Magdalena, kiedy szła w niedzielę wielkanocną do grobu Chrystusa, zabrała ze sobą jajka, które miały być posiłkiem dla apostołów. Po spotkaniu Chrystusa, który zmartwychwstał, zauważyła, że jajka zmieniły kolor na czerwony. Od tej pory przyjął się zwyczaj malowania jaj na Wielkanoc.

Malowane we wzory jajko nazywa się pisaną, bo zgodnie z tradycją te wzory pisze się rozgrzanym woskiem na jajku, używając lejka ze skuwki od sznurowadeł oraz szpilki do robienia kropek. Gdy jajko z napisanym wzorem zanurzymy w farbie, a potem usuniemy wosk w gorącej wodzie, pozostanie jasny wzór na barwnym tle. Kiedyś pisanki zakopywano pod progami domów, aby zapewniły mieszkańcom szczęście i dostatek. Skorupki jaj wielkanocnych rzucono też pod drzewa owocowe, aby zapobiec szkodnikom i sprowadzić urodzaj. Dziewczęta myły włosy w wodzie, w której gotowano jajka na pisanki, aby bujnie rosły i podobały się chłopcom. W zabawie zwanej walatką lub wybitką toczono po stole pisanki lub uderzano nimi o siebie. Posiadacz stłuczonego jajka tracił je na rzecz właściciela nienaruszonej pisanki. Inną grą było rzucanie pisanek do siebie lub przerzucanie ich przez dachy kościoła.

- Czytanie opowiadania Agaty Widzowskiej Gipsowe pisanki.

Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.

– Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.

– Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej. Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt.

Ada i Olek mieli zrobić pisanki.

Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem.

Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek.

Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów.

Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia.

Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane – różowy.

– Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.

– Wtedy będą drapanki – dodała babcia.

– A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.

– Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.

– A gdybyście nie mieli farb?

– Hm, to nie wiemy...

– Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka.

130

Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru.

Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacenty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”.

Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.

– A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.

– Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.

– A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości.

Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.

– Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.

– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.

– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.

Tymczasem mama ugotowała smaczkowy żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną.

Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.

– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajączek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.

– To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. – To tylko zabawa.

– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.

– Ojej! To dopiero była jajecznica! – zachichotała Ada.

– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.

– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.

– Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.

– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.

– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.

– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanek na gipsie? – zaproponował Olek.

I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.

– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.

– O czym, dziadku?

– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

•• Rozmowa na temat opowiadania.

— Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?

— Co się stało dziadkowi? Dlaczego?

— Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?

— Czym babcia ozdobiła stół?

— Jakie rady dawał dziadek?

— Czy tata i mama wywiązali się z zadań?

— Co według dziadka jest najważniejsze?

Gra liczbowa – Kostką rzucamy – pisanek zbieramy.

Pisanek: kolorowe i białe, duża kostka do gry, z kropkami.

Rodzic rozkłada na dywanie, w rzędzie, powycinane z kartonu kolorowe pisanek i sylwety białych jajeczek. Dziecko rzuca dużą kostką. Liczy oczka, zbiera tyle jajek, ile wskazuje liczba oczek, i układa je na końcu rzędu pisanek. Jeśli wśród zebranych pisanek znajduje się białe jajko, dziecko je zatrzymuje. Zabawa trwa tak długo, aż na dywanie zostaną tylko kolorowe jajka. Na zakończenie dziecko liczy zebrane białe jajka.

Zabawa z rymowanką.

*Jajeczko, jajeczko,
jesteś pisaneczką.*

Dziecko wypowiada rymowankę, dzieląc słowa na sylaby i łącząc tę czynność z odpowiednimi ruchami: jedna sylaba – przysiad, druga – wyprost (naprzemiennie).

Dostrzeganie rytmu w układzie kolorowych, papierowych pisanek i kontynuowanie go.

Papierowe sylwety pisanek w trzech kolorach.

Rodzic układa ciąg rytmiczny z papierowych, kolorowych pisanek. Dziecko po dostrzeżeniu rytmu, kontynuuje go, układając odpowiednie sylwety. Np. pisanek: czerwona, niebieska, pomarańczowa, czerwona, niebieska, pomarańczowa, czerwona, niebieska, pomarańczowa

Zabawa plastyczna – Pisanek.

Różne materiały potrzebne do ozdobienia pisanek, np.: farby plakatowe, włóczki, kolorowy papier; nożyczki, kleje, pędzle, mazaki, ugotowane jajka.

- Zapoznanie z różnymi technikami, np.
 - kolorowe włóczki, klej, jajka (oklejanie ugotowanych jajek włóczką),
 - kolorowy papier, klej, jajka (oklejanie kolorowym papierem lub elementami wyciętymi z kolorowego papieru),
 - farby plakatowe, pędzle, jajka (malowanie jajek farbami),
 - mazaki, jajka (rysowanie mazakami wzorów na jajkach).
- Wykonanie prac przez dziecko wybranym sposobem.

Opowiadanie „Bajeczka wielkanocna” A. Galicy

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

- Jeszcze chwilkę – mruzczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

- Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.

- Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

- Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

- Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójde obudzić jeszcze kogoś.

- Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

- Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

- Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dookoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

- Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzyń-dzyń, dzyń-dzyń.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

- Co to? Co to? – pytał Zajączek.

- Dlaczego tak dzwoni? – pisał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

- To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaśniało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek
Dzwoni dzwonkiem Baranek,
A Kurczątko z Zającem
Podskakują na łące.
Wielkanocne Kotki,
Robiąc miny słodkie,
Już wyrzały z pączka,
Siedzą na gałązkach.
Kiedy będzie Wielkanoc
Wierzbę pytają.

1. Proponujemy rozmowę na temat wielkanocnych zwyczajów i doświadczeń dzieci:

- Jak przygotowujemy się do świąt Wielkanocnych? (porządki przedświąteczne, wysyłanie kartek świątecznych, święcenie palmy wielkanocnej)
 - Jakie znasz tradycje świąt Wielkanocnych? (święcenie koszyka, robienie pisanek, biały obrus, wielkanocne śniadanie, śmigus-dyngus).
- Jeżeli dzieci będą miały trudność z podaniem zwyczajów świątecznych, to prowadząca zasugeruje je zagadkami, np.:
- Wysyłamy je tym, z którymi nie możemy być w święta, a których darzymy szczególną miłością i sympatią, życząc zdrowych, pogodnych świąt. (kartki świąteczne)
 - Świecimy je na tydzień przed Wielkanocą. Są barwne, kolorowe zrobione z gałązek wierzby, bazi lub sztucznych kwiatów. (palma wielkanocna)
 - Przeważnie jest biały i na stole leży. Kładą na nim sztucce, stawiają talerze (obrus)
 - Jak się nazywa jajko malowane co na Wielkanoc się przydaje. (pisanka)
 - Żółciutkie kuleczki za kurką się toczą. Kryją się pod skrzydła, gdy wroga zobaczą (kurczątko)
 - Upleciony ze słomy, wikliny chętnie nosi owoce, jarzyny. Grzyby też z lasu przyniesie oraz pisanki i baranka poniesie czasem. (koszyk)
 - Ma długie uszy futerko puszyste. Ze smakiem chrupie marchewkę i sałaty listek. (zajac)

2. Co w koszyczku? – wkładanie wielkanocnych potraw do koszyczka i rozmowa o znaczeniu potraw:

- Baranek - zwycięstwo Chrystusa, który jak ofiarny baranek oddał swoje życie za ludzi, by następnie zmartwychwstać i odnieść zwycięstwo nad grzechem, złem i śmiercią.
- Jajka – symbol życia
- Szyńka – symbol zdrowia,
- Chleb – symbol dobrobytu i szczęścia, symbol Ciała Chrystusa.
- Sól – odstraszanie od zła,
- Słodczyce

3. Zabawa „Gdzie jest zajaczek”-ćwiczenie mające na celu sprawdzenie jak dziecko rozumie pojęcia za, na, nad, pod, obok, z prawej strony, z lewej strony. (Rodzic ustawia krzeselko na środku pokoju i podaje dziecku pluszową zabawkę. Następnie prosi dziecko ,aby położyło zabawkę w określonym miejscu. np. Zajaczek jest na krzeselku. Zajaczek jest po prawej stronie krzeselka itd.)

4. Zabawa „Na poszukiwanie pisanki”- zabawa polega na tym ,że rodzic w domu chowa jakieś słodczyce .Zadaniem dziecka jest te słodczyce znaleźć. Zabawę można zorganizować w różny sposób np. Ciepło-zimno, głośno -cicho (przy czym głośno oznacza, że dziecko zbliża się do celu. Można wykorzystać muzykę.) lub określić gdzie schowane są słodczyce np. informujemy: zajaczek schował swoje niespodzianki w Twoim pokoju.

5. Ćwiczenie oddechowe – *Baranek*.

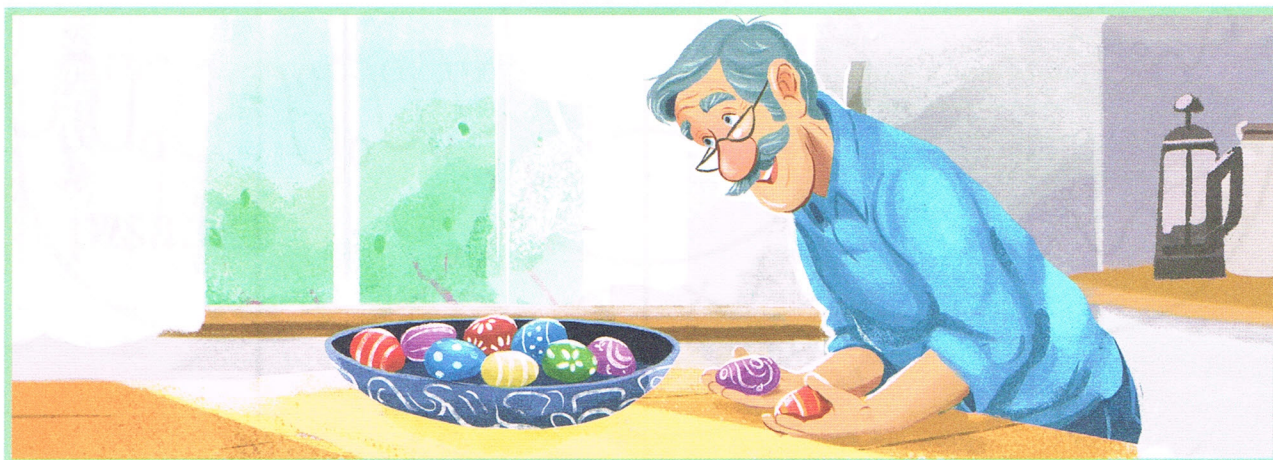
Potrzebny szablon baranka, słomka, skrawki białego papieru.

Dziecko zajmuje miejsce przy stole. Przed dzieckiem znajduje się szablon baranka.

Obok baranka zostają umieszczone małe kawałki białego papieru. Dziecko za pomocą słomki przenosi kawałki papieru na szablon baranka. Nie pomaga sobie rękami.

*Dobrej zabawy. Spokojnych, a co najważniejsze zdrowych
Świąt Wielkanocnych.*

Przedstaw sytuacje znajdujące się na obrazkach za pomocą liczmanów. Ułóż zadania.



Tyle w koszyku
leży pisanek!
A pośród nich
słodki, cukrowy...

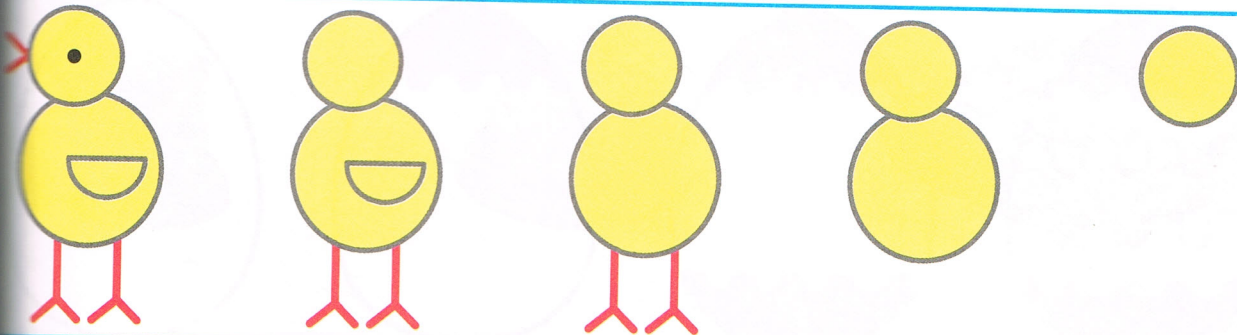
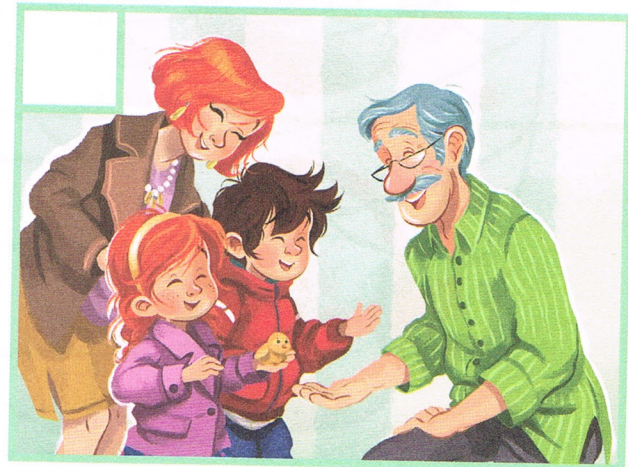
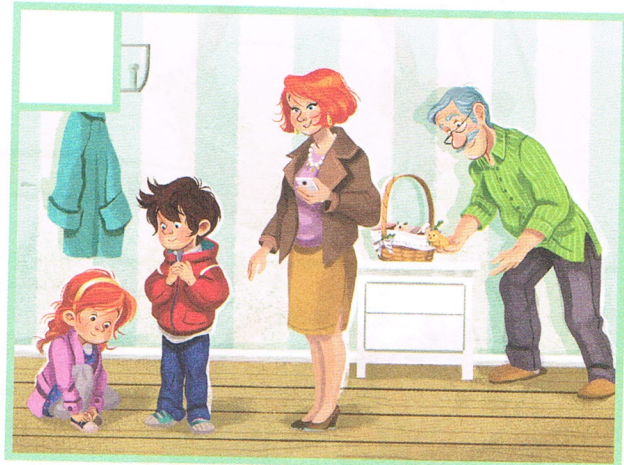
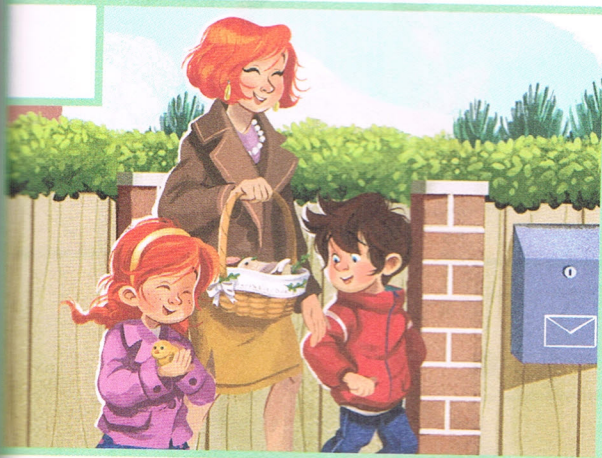
W wielkanocnym
koszyczku leżeć będą
sobie. Zanim je tam włożę,
ślicznie je ozdobię.

Zielone wstążeczki z ziaren
się zrodziły i wielkanocny
koszyczek ślicznie ozdobiły.

Barbara Szelałowska

Posłuchaj zagadek. Rozwiąż je.

Zaznacz kropkami lub liczbami kolejność zdarzeń w historyjce.









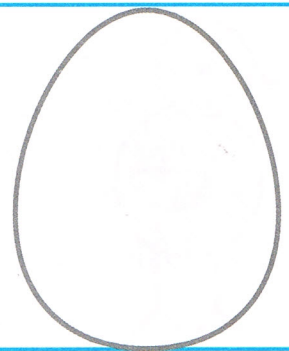
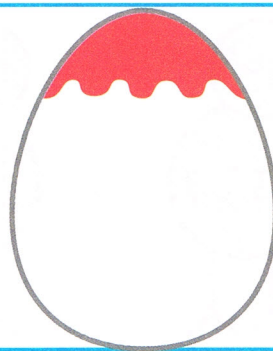
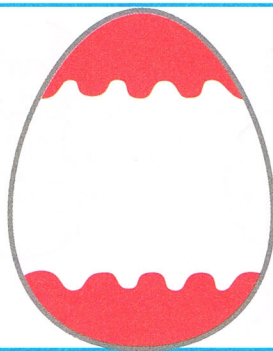
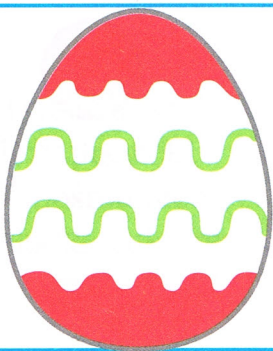
Dokończ rysować kurczątka według wzoru.

s
a
y
e
r
k
o
,
e
r
r
a
y
ca
0:
ve
ko
i),
od
in
a),
nir
lse
57:
a),
ody
ek)

Obejrzyj obrazek koszyczka wielkanocnego. Zaznacz kolejność przygotowania koszyczka kropkami lub liczbami.

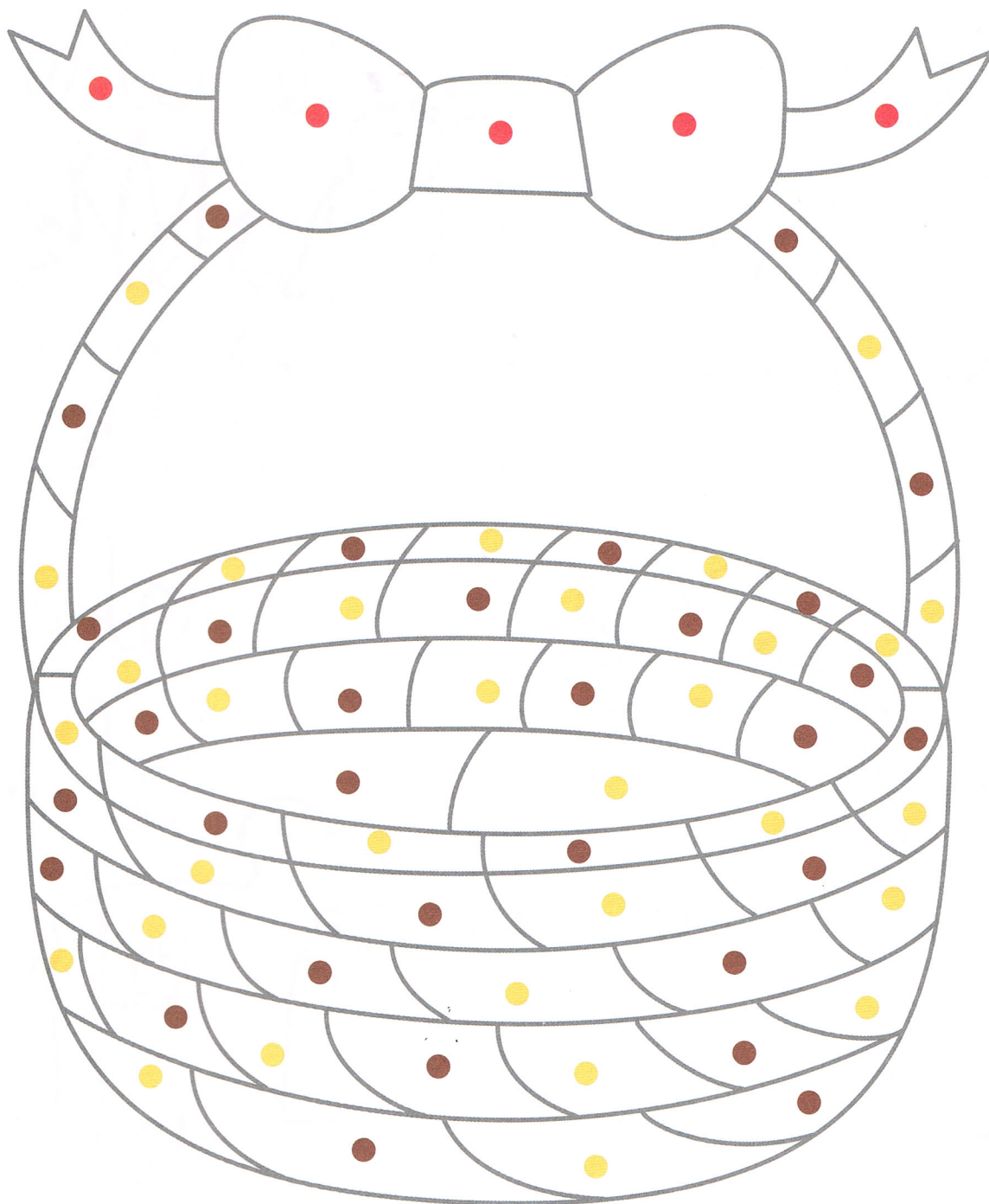




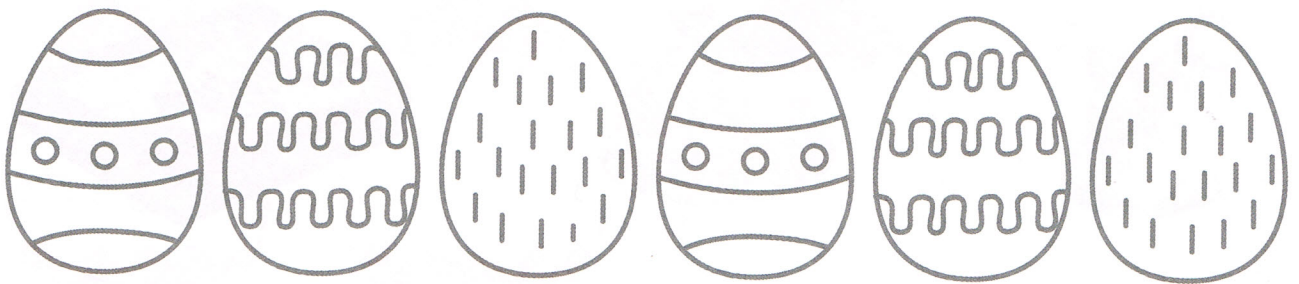
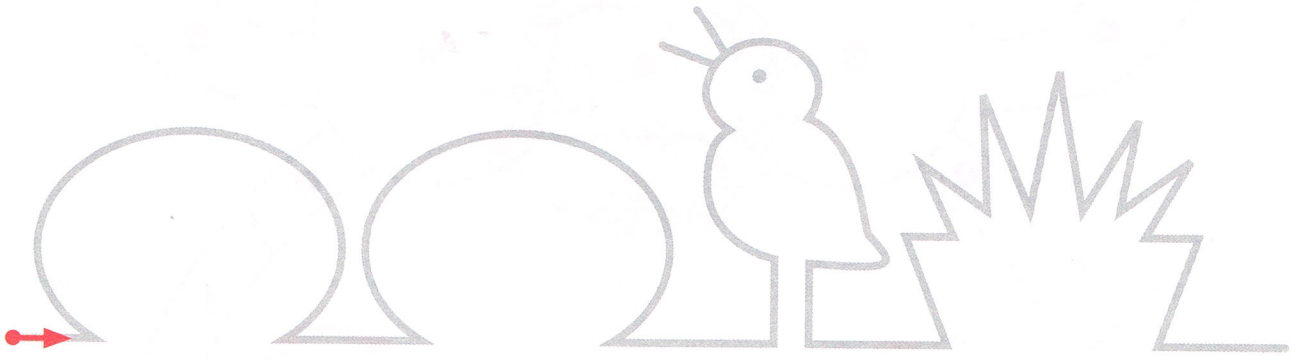
Dokończ ozdabiać jajka według wzoru.

Pokoloruj koszyczek zgodnie z kolorami kropek.



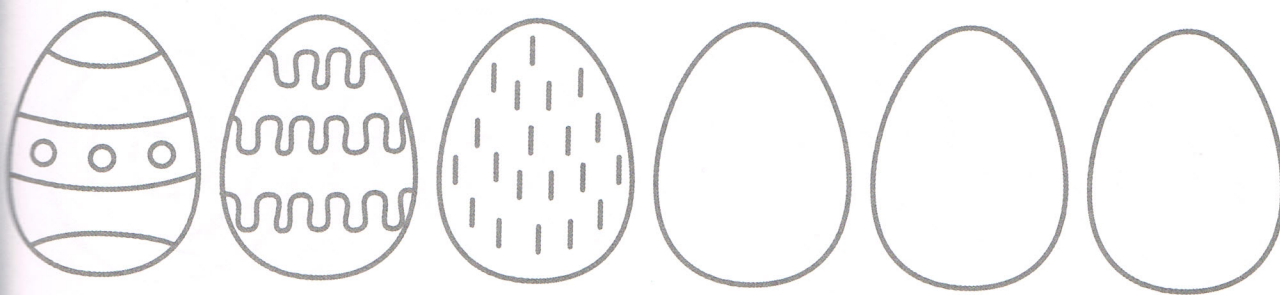
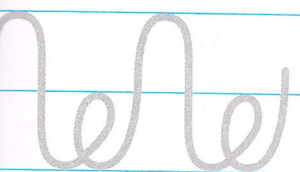
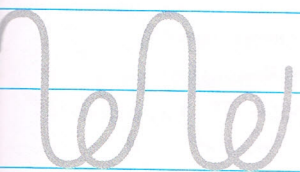
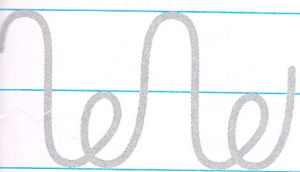
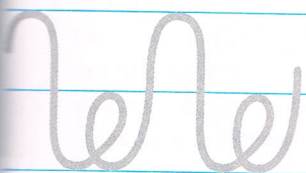
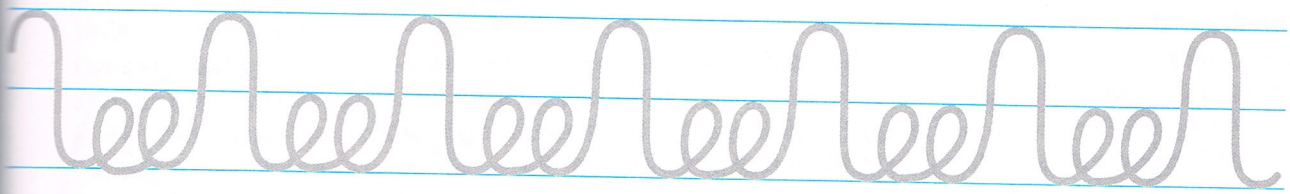
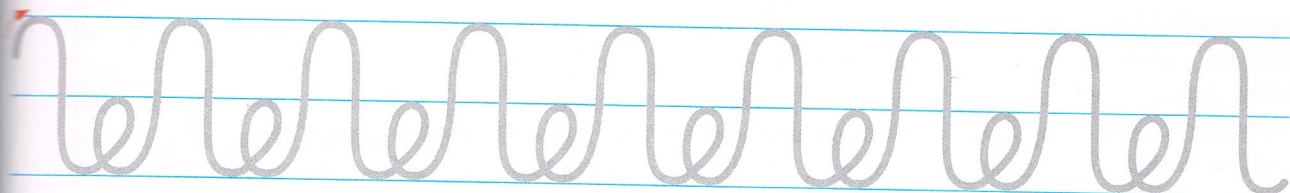
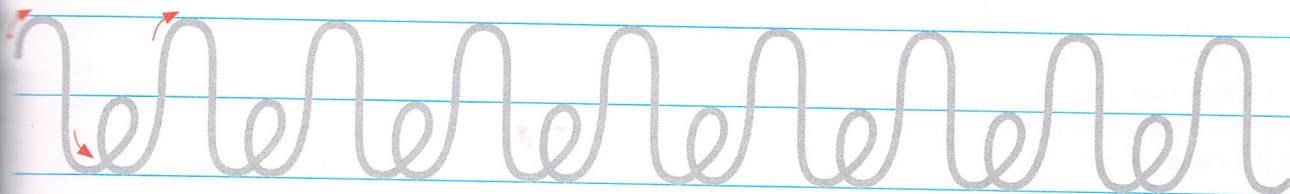
Podziel nazwy zdjęć na sylaby lub na głoski. Narysuj pod każdym zdjęciem odpowiednią liczbę kresek, odpowiadającą liczbie sylab (lub głosek).

Rysuj po śladach, bez odrywania kredki od kartki.

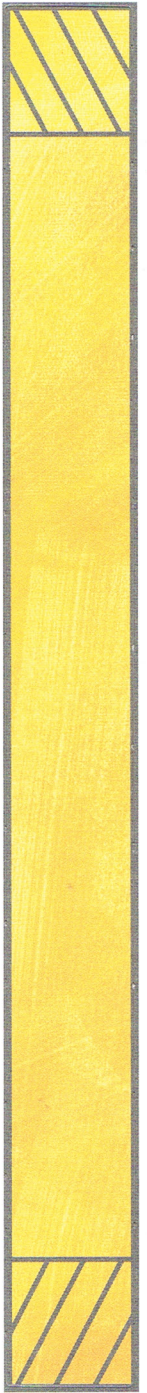
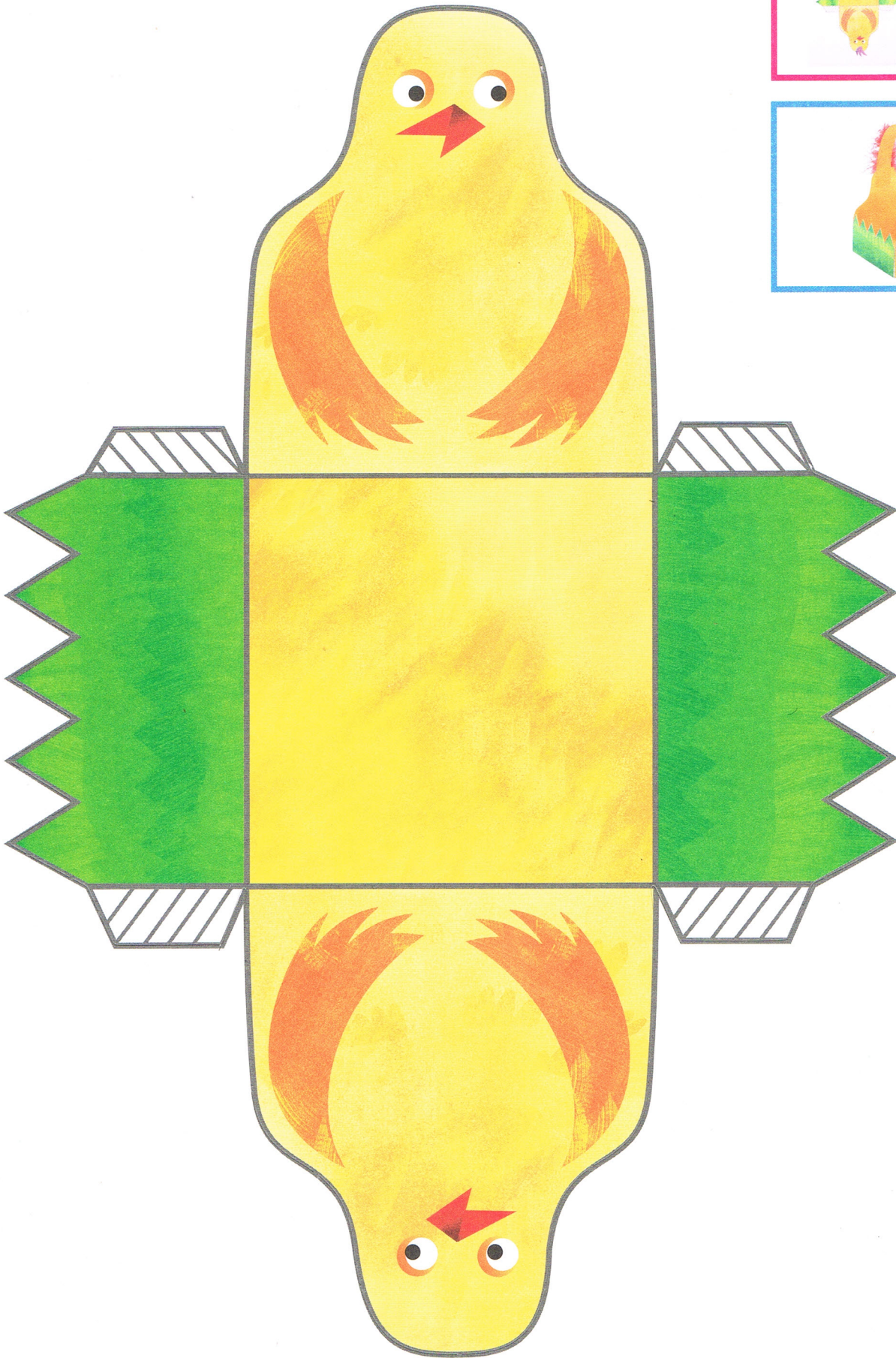
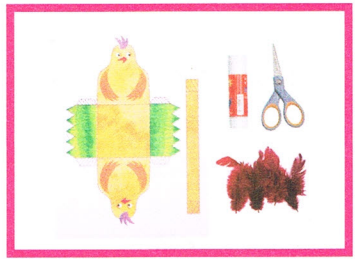


Pokoloruj rysunki jajek.

Rysuj szlaczki po śladach, a potem - samodzielnie.



Dokończ ozdabiać rysunki jajek według wzoru (rytmu) z poprzedniej karty.





Przeczytaj podane wyrazy z nauczycielem (lub samodzielnie). Połącz je z odpowiednimi obrazkami.

mazurek



palmy



pisanki



baby

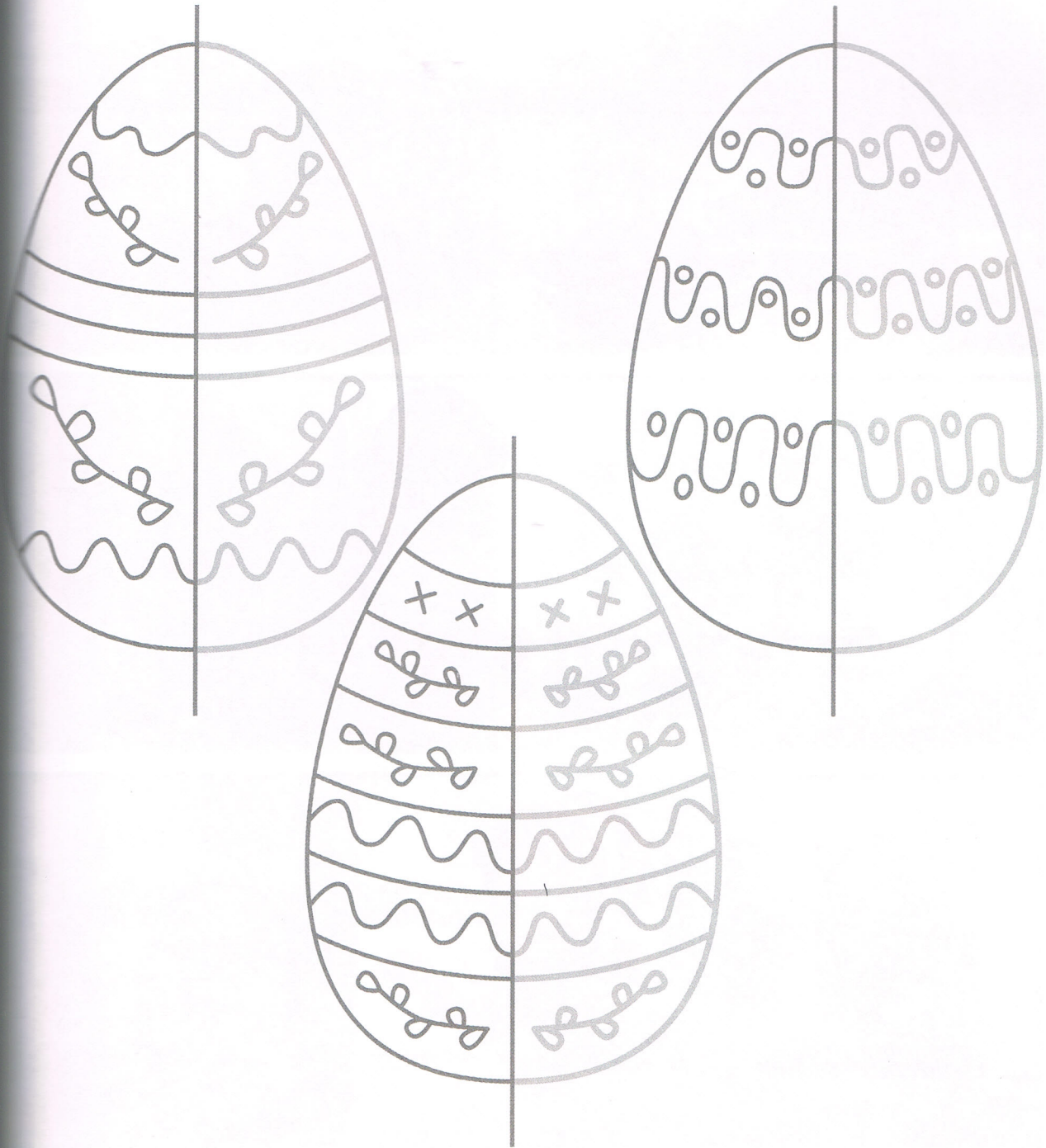


baranek



Po prawej stronie karty narysuj takie same pisanki, jakie są po lewej stronie.

Narysuj po śladach rysunków drugich połówek pisanek.



Na prawej stronie karty narysuj takie same pisanki, jakie są po lewej stronie.